

Obrady związkowców

24 bm. rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady VIII Krajowego Zjazdu Związku Zawodowego Transportowców i Drogowców, zrzeszającego 170 tys. drogowców, pracowników PKS, zaplecza technicznego motoryzacji, kamieniołomów i lotnictwa komunikacyjnego.

Mówiąc o problemach związanych z usprawnieniem pracy transportu samochodowego, przewodniczący ZG związku M. Grad podkreślił, że jednym z najważniejszych zadań jest koncentracja taboru, jego specjalizacja i komasacja drobnych gospodarstw samochodowych.

W piątek rano rozpoczął się w Łodzi IV Krajowy Zjazd Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego. Zgromadził on ok. 400 delegatów, reprezentujących prawie półmilionową rzeszę pracowników przemysłu lekkiego. W obradach bierze udział przewodniczący CRZZ Ignacy Loga-Sowiński. (PAP)

Próby wykazały wysoką precyzję

Agencja TASS oznajmiła, że ZSRR zakończył serię prób z udoskonalonymi rakietami nośnymi dla obiektów kosmicznych. Rakiety te opadały do Oceanu Spokojnego w dwóch obszarach, których współrzędne podał TASS 29 listopada ubr.

Podczas tych prób — informuje TASS — rakiety i ich poszczególne człony funkcjonowały jak należy. „Makiety przedostatnich stopni tych rakiet osiągały powierzchnie wody w wyznaczonym obszarze z wysoką dokładnością”.

W związku z powyższym TASS został upoważniony do zakomunikowania, że od 25 stycznia oba zastrzeżone obszary są już bezpieczne dla żeglugi i komunikacji powietrznej. (PAP)

Ponad 200 chirurgów na konferencji naukowej w Poznaniu

W Poznaniu, wielkim ośrodku torakochirurgii, rozpoczęła się w piątek 2-dniowa konferencja naukowa ponad 200 chirurgów ze wszystkich stron kraju.

Tematem konferencji są specjalistyczne zagadnienia chirurgicznego leczenia serca. Problemy te referuje „czołówka” polskich sław w tej dziedzinie — profesorowie: W. Bross (Wrocław), K. Dębicki (Gdańsk), L. Manteuffel (Warszawa), J. Moll (Poznań), J. Michałowski (Warszawa) i J. Pruszyński (Łódź). (PAP)

Perspektywy barwnej telewizji w Polsce

Kiedy TV nabierze kolorów?

Polska telewizja kolorowa — to sprawa dość odległej jeszcze przyszłości. Niemniej nasze badania w tej dziedzinie są znane i cenione za granicą. Specjaliści nasi zapraszani są na różne sympozja i pokazy kolorowej TV.

Ostatnio przebywał w Paryżu prof. L. Kędzierski z Instytutu Łączności w Warszawie, a naczelnym inżynierem TV — J. Rutkowski wrócił niedawno z pokazu kolorowej TV w Londynie. Oto co mówi inż. Rutkowski na temat sytuacji kolorowej TV na świecie i w Polsce.

Obecnie normalne programy kolorowe nadają tylko Stany Zjednoczone i Japonia; eksperymentalne audycje przy gotowej telewizji radzieckiej. Inne kraje (np. Wielka Brytania i Francja) wstrzymują się z wprowadzeniem u siebie kolorowej TV, czekając na ustalenie jednolitego systemu w całej Europie.

Największy dorobek zarówno teoretyczny jak i praktyczny w pracach porównawczych nad trzema istniejącymi obecnie systemami kolorowej TV mają Anglicy. W Londynie — mówi inż. Rutkowski — oglądaliśmy pokaz trzech systemów: amerykańskiego, francuskiego i niemieckiego. Pokaz ten był dla nas interesu-



WIELKOPOLSKI

Rok XX
Wyd. AB

Poznań
sobota, 25. I. 1964

Cena 50 gr
Nr 21 (6209)

Wicepremier Jaroszewicz o wynikach swej wizyty

Zakończenie rozmów polsko-brytyjskich w Londynie

23 bm. wicepremier P. Jaroszewicz w towarzystwie ambasadora PRL w Londynie dr Rodzińskiego przeprowadził rozmowę z przywódcą Labour Party — Wilsonem. Dyskutowano problemy polityczne i ekonomiczne interesujące obie strony. Przywódca Labour Party wyraził zainteresowanie przemówieniem Wł. Gomułki w Płocku, wicepremier Jaroszewicz ze swej strony interesował się tezami przemówienia Wilsona z dnia 9 stycznia br. w sprawie rozbrojenia.

W czwartek wieczorem odbyła się ponowna, końcowa rozmowa wicepremiera Jaroszewicza, któremu towarzyszył ambasador Rodziński z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych, Butlerem. W czasie tego spotkania podsumowano przeprowadzone poprzednio rozmowy polityczne i gospodarcze oraz ustalono tryb postępowania w sprawach, które wymagają dodatkowej wymiany poglądów między obu rządami.

23 bm. zakończyła się oficjalna część wizyty wicepremiera Jaroszewicza w Wielkiej Brytanii. Późnym wieczorem udał się on do Manchesteru, następnie odwiedził Oksford, a 26 bm. opuścić ma Wielką Brytanię.

Na zakończenie oficjalnej części wizyty, ogłoszony został polsko-brytyjski komunikat, w którym czytamy m.in.: „Na zaproszenie rządu Jej Królewskiej Mości, przebywa w Wielkiej Brytanii od dnia 13 stycznia br. z oficjalną wizytą wicepremier PRL, Piotr Jaroszewicz. Podczas wizyty wicepremier Jaroszewicz odbył rozmowy z premierem Douglas-Home'em, z ministrem spraw zagranicznych — Butlerem oraz z ministrem przemysłu, handlu i rozwoju regionalnego, Heathem.

Brytyjcy i polscy rozmówcy dokonali przeglądu obecnej sytuacji międzynarodowej, powitali fakt osłabienia napięcia w wyniku zawarcia układu o zakazie prób nuklearnych w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą, potwierdzili dążenia swych rządów do kontynuowania poszukiwań dalszych płaszczyzn porozumienia międzynarodowego, a w szczególności działania na rzecz postępu w kierunku powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Dokonali oni również przeglądu problemów, będących przedmiotem szczególnego zainteresowania obu krajów. Powitali rozwój kontaktów różnego rodzaju między Polską a Wielką Brytanią, i po-

jącej, gdyż sami także prowadzimy prace badawcze nad kolorową TV. Dotychczasowy dorobek — to odbiorniki studyjne własnej produkcji, urządzenia wytwarzające sztucznie kolorowy obraz oraz szereg przyrządów pomiarowych. Obecnie specjaliści zajmują się stroną nadawczą i opracowaniem aparatury studyjnej. Fachowcy obiecują program eksperymentalny w kraju za 2—3 lata. (PAP)

Poufne rozmowy wokół sprawy Panamy

Członkowie komisji, która z ramienia OPA bawiła w Panamie, przeprowadzili rozmowę z sekretarzem stanu USA, Ruskim. Spotkanie to odbyło się z zachowaniem najściślejszej tajemnicy i uczestniczą w nim, oprócz Ruska, tylko Thomas Mann, podsekretarz do spraw międzyamerykańskich i doradca prezydenta Johnsona. (PAP)

stanowili, że ich rzady będą w dalszym ciągu dokładały starań w kierunku popierania tych kontaktów. Omówili również rozwój

Dokończenie na str. 2

Z „Głosem“ wzdłuż i wszerz Wielkopolski

Jutro (w niedzielę) o godz. 15 na zaproszenie gostynskiej Huty Szkła przybędzie

do GOSTYNIA

POZNAŃSKI CHOR CHŁOPIĘCY

pod dyrektora Jerzego Kurczewskiego na Wielki Koncert, który poprowadzi Aleksandra Szulcówna.

Występ odbywa się w ramach cyklu koncertów organizowanych przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”.

A więc — spotykamy się w niedzielę o godz. 15 w Domu Hutnika w Gostyniu.

Rozwój przemysłu radzieckiego szybszy niż w Stanach Zjednoczonych

Gospodarka ZSRR w r. 1963

W Moskwie opublikowano komunikat Centralnego Urzędu Statystycznego przy Radzie Ministrów ZSRR stwierdzający, że przemysł radziecki wykonał z nadwyżką plan 1963 roku.

Przyrost produkcji przemysłowej wyniósł 8,5 proc. w tym produkcji środków produkcji — 10 proc. a artykułów konsumpcyjnych — 5 proc. Globalna produkcja przemysłowa zwiększyła się o 58 proc. zamiast przewidzianych w planie 7-letnim 51 proc. Wartość produkcji ponadplanowej wyniosła około 37 miliardów rubli.

Przemysł ZSRR rozwijał się w szybszym tempie niż w USA. Łączna produkcja przemysłowa w ZSRR wynosiła w 1963 r. około 65 proc. produkcji USA, podczas gdy w roku 1957 wynosiła ona 47 proc., a w roku 1953 — 33 proc.

ZSRR wydobywa więcej niż USA i zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem wydobywania rudy żelaza i węgla, produkcji koksu, poszczególnych typów maszyn, cementu, drewna, tkanin wełnianych, masła, cukru i innych artykułów.

Związek Radziecki wyprodukował w 1963 r. 19,9 miliona ton nawozów sztucznych, 58,7 mln. ton surowki żelaza, 80,2 mln. ton stali, 412 mld. kilowatogodzin energii elektrycznej, 587 tys. samochodów osobowych, 325 tys. ciągników. Wydobył: 137 mln. ton rudy żelaza, 206 mln. ton ropy naftowej, 532 mln ton węgla.

W roku 1963 państwo zakupiło 44,8 miliona ton zboża, 5,2 miliona ton bawełny (więcej niż kiedykolwiek dotychczas), 41,4 miliona ton buraków cukrowych. Produkcja mięsa wzrosła o 7 proc.

Po podkreśleniu, że w większości okręgów rolniczych panowały niezwykle nieprzychylny warunki atmosferyczne, w wyniku czego zmniejszyły się zbiory zbóż, Centralny Urząd Statystyczny stwier-

Z udziałem Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza

Przewodniczący prezydiów WRN i PRN omawiają zadania rad na r. 1964

Krajowa narada w Warszawie

24 bm. rozpoczęła się w Warszawie dwudniowa narada przewodniczących prezydiów wojewódzkich rad narodowych oraz przewodniczących prezydiów rad narodowych z około 400 powiatów, miast oraz dzielnic miast wydzielonych.

Podstawą i tematem obrad są dostarczone uczestnikom konferencji referaty: Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów pt. „Podstawowe zadania rad narodowych dla zapewnienia realizacji planu terenowego na rok 1964”, oraz ministra finansów pt.: „Zadania rad narodowych w realizacji budżetu na rok 1964” (omówienie obu referatów zamieszczaamy na str. 3).

W prezydium narady zasiadli: Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Stefan Jędrzychowski, Edward Ochab, Marian Spychalski, Stefan Ignar, Zenon Nowak, Euge-

niesz Szyr i Julian Tokarski. Na sali znajduje się szereg kierowników resortów i wybitnych działaczy partyjnych i państwowych.

Konferencję zagał Prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz, który w obszernym przemówieniu nakreślił najważniejsze zadania, wokół których winna koncentrować się praca rad.

Po przemówieniu J. Cyrankiewicza rozpoczęła się dyskusja.

Wystąpienia poświęcone były przede wszystkim sprawom rolnictwa i działalności rad, mającej sprzyjać dalszemu wzrostowi produkcji rolnej i rozwojowi hodowli.

W dyskusji znalazła też odbicie akcja czynów społecznych, podejmowanych obecnie dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej.

Sporo uwagi poświęcili również dyskutanci działalności aparatu rad, podkreślając konieczność dalszej walki z biurokratyzmem i bezdušnym formalizmem.

Również po południu dyskusja koncentrowała się wokół problemów rolnictwa. Dyskutanci podkreślali, że są jeszcze duże rezerwy wzrostu produkcji. Chłopi zainteresowani są coraz bardziej w należytym wykorzystaniu środków kierowanych przez państwo na rozwój rolnictwa. Wzrastający poziom świadomości chłopów znajduje wyraz w nowych metodach prowadzenia gospodarki.

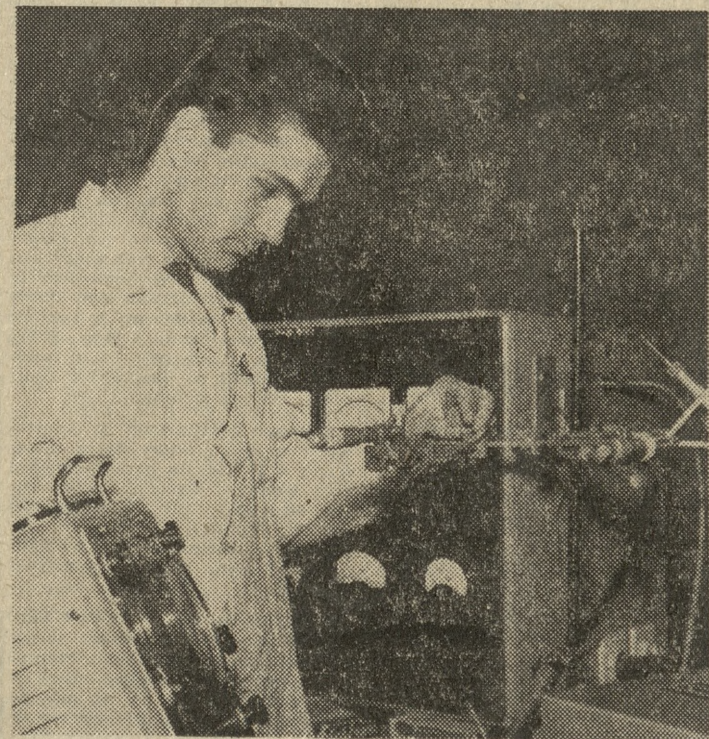
Jeszcze wnikliwiej trzeba podejść do programów agrominim; należy je indywidualizować w odniesieniu do poszczególnych wsi, poszczególnych gospodarzy.

W dyskusji mówiono też o potrzebie bardziej rytmicznych dostaw nawozów do magazynów gminnych spółdzielni, o potrzebie zapewnienia w szerszym zakresie pomocy rolnictwu przez służbę zootechniczną. Wskazywano też potrzebę usprawnienia remontów maszyn rolniczych. Poruszano także ważki problem zagospodarowania gruntów gromadzkich.

U poznańskich naukowców

Zespół pracowników naukowych Zakładu Dielektryków Instytutu Fizyki PAN i Katedry Fizyki Doświadczalnej Uniwersytetu w Poznaniu, pracujący pod kierunkiem prof. dr. Aleksandra Piekary, uruchomił pierwszy w Polsce maser amoniakalny. Znajdzie on zastosowanie jako wzorzec częstotliwości korygujący zegary kwarcowe, pracujące w Astronomicznej Stacji Szerokościowej PAN w Borowcu pod Poznaniem. Zegary działające na zasadzie emisji masera amoniakalnego chodzą z niezwykle dokładnością, ich błąd nie przekracza drobnego ułamka sekundy w ciągu stu lat... — Na zdjęciu: jeden z twórców masera mgr Galica przy urządzeniach masera.

CAF — fot. Staszyszyn



O godz. 18 zakończyły się obrady pierwszego dnia krajowej narady przewodniczących prezydiów WRN i PRN. Obrady wznowione zostaną w sobotę rano. (PAP)

Rady narodowe w nowym roku

Narada przewodniczących prezydiów WRN i PRN w Urzędzie Rady Ministrów, poświęcona omówieniu zadań rad narodowych w świetle uchwał XIV Plenum oraz zadaniom związanym z realizacją budżetu na rok bieżący, daje obraz rosnącego zakresu działania rad narodowych.

Wydatki terenowe stanowią obecnie 1/4 wydatków budżetu państwa (w zakresie inwestycji — nawet 1/3). Zakres działania rad jest szczególnie duży w dziedzinie urządzeń socjalnych i kulturalnych. Gospodarują one 72 proc. wydatków państwa, przeznaczonych na ten cel! Taka jest proporcja ogólna. Natomiast np. w zakresie ochrony zdrowia udział rad narodowych w wydatkach całego budżetu państwa sięga 83 proc., a oświaty i wychowania — 90 proc.

Budżety terenowe wzrosły na przestrzeni ostatnich lat z 23 miliardów zł w 1956 r. do 71 mld zł w roku bieżącym, a inwestycje terenowe w tym samym czasie — z 9 mld zł do 28 mld zł!

Gospodarka terenowa zatrudnia, daje chleb 3,2 milionom osób. Oznacza to, że odpowiada ona za pracę 40 proc. zatrudnionych w całej gospodarce narodowej. I jeszcze jedno. Dobry gospodarz nie tylko rozsądnie gospodaruje posiadanymi pieniędzmi, ale również je zdobywa. Trzeba wiedzieć, że w wyniku wzrostu uprawnień rad narodowych własne dochody niektórych rad sięgają 66 proc. budżetu (w woj. kałuskim), 62 proc. (w woj. poznańskim i bydgoskim), 59 proc. (w woj. łódzkim). Najbogatszym wśród miast jest Poznań (88 proc. własnych dochodów), Warszawa (78 proc.) i Kraków (68 proc.). Przeciętnie dochody własne rad w całym kraju wynoszą 52 proc. całości ich budżetów.

Do budżetów rad — jako ich udział w podatku obrotowym i wplatach z zysku przedsiębiorstw gospodarki uspołecznionej — wpływa obecnie 27 mld zł. Suma to spora, odgrywająca poważną rolę w budżecie. A tymczasem w ub. roku zabrakło radom narodowym zaplanowanych 900 mln. zł, które powinny zdobyć, troszcząc się o dobrą pracę znajdujących się na ich terenie zakładów. Przy czym nie wszystko można usprawiedliwić trudnymi warunkami atmosferycznymi: wpłynęła na to niedostateczna wydajność pracy, duże koszty materiałowe itp. Wniosek: w bieżącym roku rady narodowe powinny wzmoc kontrolę pracy przedsiębiorstw, a zarazem lepiej koordynować ich działania. Lepiej np. wykorzystać możliwości, które kryją się we współpracy z przedsiębiorstwami.

Bardzo odpowiedzialną dziedziną jest również rolnictwo. Przypomnijmy, że na finansowanie rolnictwa wydajemy w b. r. 35,6 mld. zł. Prawie całość tych środków mają w swoim ręku rady narodowe, które dysponują bezpośrednio 73 proc. wydatków budżetowych, a ponadto mają wpływ na sposób wykorzystania Funduszu Rozwoju Rolnictwa oraz kredytów bankowych dla wsi.

Wśród zaś wielu zadań, które spoczywają na barkach rad jako odpowiedzialnych za poziom życia mieszkańców — wspomnijmy o dwóch szczególnie aktualnych. Budownictwo mieszkaniowe. Jak wykazują doświadczenia ubiegłoroczne, nie wszystkie rady potrafiły zapewnić jak najbardziej racjonalne gospodarowanie środkami przeznaczonymi na ten cel. Sprawa druga — to wciąż niedostatecznie rozwiązany problem usług dla ludności, które mają w tym roku poważnie wzrosnąć.

ADAM POLANOWSKI

STEFAN
JĘDRYCHOWSKI:

Zadania w realizacji planu terenowego



S. Jędrzychowski charakteryzując przebieg realizacji planu ub. r. przyznał, że mimo poważnych trudności, jakie wystąpiły w naszej gospodarce, przemysł społeczny wykonał plan produkcji globalnej wartościowo w 100,6 procentach. Jego produkcja wzrosła o 5,3 proc.

Rozwojowi gospodarki w r. ub. towarzyszył stosunkowo znaczny wzrost zatrudnienia. Ujemny skutek tego wzrostu — to nieosiągnięcie zadań wzrostu wydajności, pracy w przemyśle i budownictwie. Zauważono pewne dysproporcje między wzrostem siły nabywczej ludności a podażą masy towarowej, zwłaszcza w województwach silnie uprzemysłowionych.

Wyniki gospodarki terenowej. Przemysł zrealizował ubiegłoroczne zadania. Nie zostały natomiast w pełni wykonane plany rozwoju usług przemysłowych dla ludności. W realizacji terenowego planu inwestycyjnego w zbyt małym stopniu uwidoczniła się dbałość rad narodowych o pełne dotrzymanie założonych cykli budowy. Stąd wysokie koszty inwestycji. Zresztą plan opracowany został bez dostatecznej analizy hierarchii potrzeb, za dużo było w nim zmian.

Rady narodowe nie wykorzystywały w należyłym stopniu przyznanych im szerokiego uprawnień koordynacyjnych. Muszą one śmiało korzystać z należnych im praw i wykazywać więcej inicjatyw.

Rolnictwo. Na ten dział gospodarki narodowej musi być zwrócona szczególna uwaga rad. Państwo podejmuje wielki wysiłek w zakresie inwestycji, importu oraz wysiłku finansowego dla stworzenia rolnictwu najlepszych warunków rozwoju. Rady powinny zająć się o to, aby przeznaczone dla rolnictwa środki mogły być najlepiej wykorzystane i dały największy efekt. Powinny też podjąć kroki organizacyjne dla racjonalnego rozporządzania nawozami i mieszanek paszowych oraz właściwego ich stosowania.

W rolnictwie realizować się będzie w tym roku szeroki program inwestycyjny. O prawidłowym wykorzystaniu poważnych środków zadecyduje codzienna troska rad narodowych o inwestycje, rytmiczne wykonywanie planów budownictwa oraz zabezpieczenie prawidłowego rozdziału materiałów budowlanych i maszyn dla gospodarstw rolnych.

O właściwej realizacji planów rozwoju produkcji rolnej decyduje przede wszystkim poziom kultury rolnej i znajomość przez rolników aktualnych zadań. Cel ten rady narodowe powinny realizować przez dwa podstawowe instrumenty — plany gromadzkie oraz agrominimum. Akcja agrominimum nie może opierać się na biurokratycznych zarządzeniach, lecz ma być wynikiem rzetelnej pracy instruktażowej i organizacyjnej.

Przemysł terenowy. Ma on uzyskać w br. wzrost produkcji o 7,5 procent. Realizacja niewątpliwie trudnych tegorocznych zadań zależy nie tylko od operatywności na szczeblu województwa lecz również powiatu. Trzeba zwrócić szczególną uwagę na wykorzystywanie rezerw produkcyjnych — poprawę rytmiczności produkcji, lepsze wykorzystanie funduszu płac, ulepszenie organizacji pracy itd. Należy też porządkować nadal gospodarkę materiałową.

Muszą być zakończone programy specjalizacji i koncentracji produkcji w ujęciu branżowym, opracowywane przez prezydium rad. Programy te powinny obejmować wszystkie pionierzy organizacyjne drobnej wytwórczości i ewentualne powiązania z niektórymi zakładami przemysłu kluczowego. Prace te trzeba opierać na szczegółowym rachunku ekonomicznym.

Poważne zadanie — to maksymalny rozwój produkcji eksportowej w przemyśle drobnym. Można ją wydawnie zwiększyć. Równocześnie inne ważne zadania ciążyą na tym przemyśle: wzrost produkcji artykułów rynkowych poprawa ich jakości i rozszerzenie asortymentu.

Szczególną uwagę prezydium rad narodowych powinny zwrócić na rozwój usług peńnoodpłatnych dla ludności. Chodzi tu zwłaszcza o sukcesywne wprowadzanie nowych form działalności usługowej, zwiększenie tempa jej mechanizacji.

Inwestycje i budownictwo. Terenowy plan inwestycyjny został w br. poważnie ograniczony w stosunku do pierwotnych ustaleń 5-latk. W istotny sposób zmieniła się struktura nakładów — dominującym kierunkiem inwestowania stało się rolnictwo. Inwestycje rolne wymagają szczególnej opieki. Rząd podjął szereg decyzji, zmierzających do poprawy warunków realizacji inwestycji rolnych. Nie oznacza to jeszcze rozwiązania problemów, których te decyzje dotyczą. Usprawnienie procesu inwestowania w rolnictwie zależy przede wszystkim od sprężystego działania prezydiów rad, zwłaszcza powiatowych i wojewódzkich.

Czyny społeczne. Rady narodowe, koordynując czyny społeczne muszą przestrzegać zasady rzetelnej gospodarności. Generalną wytyczną jest polityka wiązania świadczeń ludności z wykonawstwem zadań objętych państwowymi planami inwestycji i remontów.

Budownictwo mieszkaniowe. Ostatnie dwa i pół roku — to okres porządkowania gospodarki mieszkaniowej. Obecnie konieczne jest zdecydowane wzmocnienie wysiłku w kierunku wydajnej obniżki kosztów jednostkowych budownictwa.

Służba inwestycyjna rad powinna przejąć w system powiernictwa budownictwo zakładowe.

Dotychczas zbyt formalnie traktuje się zadania budownictwa oszczędnościowego i nie wykorzystuje istniejących na tym odcinku doświadczeń (np. woj. gdańskiego). Doświadczenia te powinny być upowszechnione. Szerzej m. in. należy — na terenach uzbudowanych — rozwinąć budownictwo o niepełnym standardzie wyposażenia.

Plan na br. zakłada oddanie do użytku 354,8 tysięcy izb mieszkalnych, w tym 283,6 tysiące izb z budownictwa społecznego. Z budownictwa mieszkaniowego rad narodowych przewiduje się oddanie do użytku w br. 136,1 tysiące izb.

Zatrudnienie i płace. W tej dziedzinie dużo do zrobienia ma aparat administracyjny wszystkich szczebli. W niektórych rejonach kraju realizacja zadań planu zatrudnienia spowoduje wystąpienie pewnych nadwyżek siły roboczej. Inne tereny odczuwać będą nadal ich deficyt. Pokonanie trudności łączących się z realizacją ustaleń planu zależy w dużej mierze od operatywnej działalności prezydiów rad. W związku z tym prezydium powinny opracować w tym zakresie konkretny program działania.

Rynek. Generalną sprawą pozostaje nadal zaopatrzenie w mięso. Na radach narodowych ciężko będzie w związku z tym obowiązek kontroli pełnej realizacji planów skupu żywca, prawidłowego obrotu mięsem i artykułami mięsnymi itd. Rady powinny dbać o zwiększenie produkcji artykułów mięsnych, zwłaszcza o rozszerzenie asortymentu wędlin. Za-

spokajanie potrzeb rynku zależy w dużym stopniu od produkcji kierowanej właśnie przez rady narodowe. Należy zatem zwrócić uwagę na wykorzystywanie dodatkowych, lokalnych źródeł zaopatrzenia.

Urządzenia kulturalne i socjalne. Plan na br. jest dalszym etapem realizacji zadań wynikających z reformy szkolnictwa podstawowego i średniego. W szkolnictwie podstawowym plan zapewnia dalszą poprawę warunków nauczania oraz jego powszechność. Liczba nowych izb lekcyjnych w tym szkolnictwie w latach 1961—64 jest mniejsza od ustaleń 5-latk. Wynika to ze zbyt wysokich kosztów budownictwa szkolnego.

Rozwój szkolnictwa średniego dostosowany jest do wyląd demograficznego. Poważny rozwój szkolnictwa zawodowego wymaga stworzenia odpowiedniej bazy nauczania. Plan inwestycyjny przewiduje wprowadzić wzrost liczby stanowisk pracy w warsztatach szkolnych, jednakże będzie on mniejszy od wzrostu liczby uczniów. W tej sytuacji w większym stopniu należy wykorzystywać warsztaty i urządzenia techniczne zakładów przemysłowych.

Głównym zadaniem w dziedzinie ochrony zdrowia jest rozwijanie podstawowych form pomocy lekarskiej w mieście i na wsi. Rozwój sieci placówek lecznictwa otwartego wymagać będzie poważnego wysiłku ze strony rad narodowych dla terminowego przygotowywania lokalnej i zapewniać niezbędnej liczby mieszkań, zwłaszcza dla lekarzy i pielęgniarek. Nadal ważnym problemem — to pełne wykorzystanie miejsc w szpitalach. Niedociągnięcia łączące się tutaj z przeciągającymi się remontami szpitali. Najtrudniejsze zadanie w dziedzinie ochrony zdrowia stanowić będzie realizacja planowanego rozwoju urządzeń przy ograniczonym wzroście zatrudnienia. Są w br. pełne możliwości zatrudnienia nowych kadr lekarskich. Trudności mogą wystąpić z zapewnieniem nowym placówkom średniego i niższego personelu pomocniczo-lekarskiego.

W zakończeniu swego referatu S. Jędrzychowski podkreślił, iż realizacja zadań planu przez rady narodowe wywierać będzie bezpośredni wpływ na sytuację całej gospodarki narodowej. (PAP)

JERZY
ALBRECHT:



M. in. Jerzy Albrecht powiedział na wstępie, że tegoroczny plan i budżet państwa zakładają znaczną intensyfikację działalności gospodarczej. W budżecie zakładany jest przede wszystkim wzrost udziału dochodów z gospodarki społecznej (o 10,5 procent wzrasta akumulacja finansowa, głównie wypracowywana przez przemysł i budownictwo). Z drugiej strony zwiększają się wydatki na gospodarkę narodową.

Przechodząc do budżetów terenowych, J. Albrecht stwierdził, że rady narodowe zamysłają ub. rok ujemnym wynikiem: wydatki przekraczają dochody, a niedobór pokryty został środkami wygaszającymi w latach poprzednich.

W br. dochody własne rad narodowych wzrastają o 7 procent, w tym dochody z gospodarki społecznej — o 12 procent. Zakłada się poważną obniżkę kosztów, co uzasadnione jest istnieniem w gospodarce terenowej poważnych rezerw. Realizacja nakreślonych zadań wymaga poważnego wysiłku przedsiębiorstw, a także szczególnego zainteresowania rad narodowych ich działalnością i wynikami gospodarowania.

Chodzi o to, aby — zgodnie z wytycznymi XIV Plenum KC PZPR — zapewnić wykonanie planowanych zadań nie drogą wzrostu zatrudnienia czy zwiększenia liczby godzin nadliczbowych, lecz przez wzrost wydajności pracy, postęp techniczny, usprawnienie procesów produkcyjnych i organizacji. Jednym z instrumentów działania rad w kierunku intensyfikacji gospodarki jest rozszerzanie koncentracji i specjalizacji przedsiębiorstw, pogłębianie koordynacji terenowo-branżowej. Tegoroczne zadania wyma-

Zadania w realizacji budżetu 1964 roku

gają też wzmocnienia funkcji koordynacyjnej i kontrolnej rad. Potrzebne jest wzmocnienie oddziaływania rad narodowych na prawidłowy przebieg realizacji planów gospodarczych.

Niezmiernie ważne jest zacieśnienie współpracy trzech ogniw: wydziału finansowego i wydziału branżowego rady oraz banku. Równocześnie trzeba, by prezydium rad śledziły prawidłowość powiązań planów przedsiębiorstw z budżetem terenowym.

Min. Albrecht zatrzymał się na problemach inwestycji terenowych. Rady narodowe realizują prawie 1/3 planu inwestycyjnego w kraju. Obniżenie tempa wzrostu nakładów — dla zmniejszenia napięcia inwestycyjnego — odbija się w br. na wysokości nakładów ujętych w planie terenowym. Jednym z warunków efektywności inwestycji jest zwiększenie stopnia koncentracji nakładów. Tu tkwią znaczne rezerwy. Tymczasem szereg obiektów inwestycyjnych buduje się w terenie zbyt dłużej, w przeciągającym się wieloletnim cyklu. Dotyczy to np. szpitali i szkół. Rady narodowe mają możliwości wywierania wpływu na przebieg procesów inwestycyjnych. Koszt inwestycji, rytmiczność, kompleksowe dysponowanie środkami finansowymi, ocena osiągniętych efektów — to zagadnienia, którym należy nadać odpowiednią rangę.

J. Albrecht omówił następnie zadania związane z rolnictwem. Prawie wszystkie środki państwa na finansowanie rolnictwa — 35,6 mld. zł w br. — znajdują się w planach i budżetach rad narodowych. W procesie finansowania inwestycji rolnych wystąpiły ujemne zjawiska. Konieczne jest zdecydowane przeciwdziałanie tym zjawiskom przez uaktywnienie działalności służb rolnych, inwestycyjnych i finansowych. Potrzebny jest nadzór i koordynacja ze strony rad narodowych w realizacji programu inwestycyjnego w rolnictwie.

Większą opieką powinny rady narodowe otoczyć PGR-y. Sprawa bardzo ważna jest pogłębienie ekonomicznej oceny gospodarki, pogłębienie dyscypliny finansowej. Za ceną należy uznać inicjatywę niektórych województw — powiązania PGR-ów z budżetami powiatowymi.

Do kompetencji rad narodowych przekazano podział

kredytów bankowych. Chodzi o to, by zwiększony w br. strumień pieniądza dzielić pod kątem optymalnych efektów produkcyjnych. Niezbędne jest przestrzeganie zasady koncentracji kredytów na terenach posiadających rezerwy produkcyjne. Niemniej ważne jest zapewnienie niezbędnej pomocy kredytowej i materiałowej gospodarstwu ekonomicznie zaniedbanym.

Z kolei min. Albrecht nawrócił sprawę podatków od gospodarki nieuspołecznionej. Tegoroczny budżet oparty jest na niezmiennych założeniach polityki podatkowej wobec wsi. Jej obciążenie finansowe nie ulega zmianie, a biorąc pod uwagę założony w planie pewien wzrost dochodów wsi — ulega względnie obniżeniu w stosunku do ub. r. Istnieją więc warunki dla utrwalenia osiągniętego już poziomu dyscypliny podatkowej.

Jeśli idzie o politykę podatkową rad wobec gospodarki nieuspołecznionej w mieście, to chodzi przede wszystkim o sprzyjanie rozwojowi rzemiosła świadczącego usługi dla ludności, a także o popolepszenie dyscypliny podatkowej.

Rady narodowe realizują przytłaczającą większość wydatków państwa na urządzenia socjalne i kulturalne, wprowadzając w życie założenia polityki państwa w tej dziedzinie. W br. następuje pewne osłabienie dotychczasowego tempa wzrostu wydatków na urządzenia socjalno-kulturalne. Jednakże biorąc pod uwagę nieznaczny tylko wzrost dochodu narodowego do podziału, utrzymuje się nadal wysokie tempo wydatków na te cele. W związku z tym przed radami narodowymi stoi zadanie, wypływające z uchwały XIV Plenum KC — oszczędności, zgodnego z przyjętymi w planie kierunkami, gospodarowania środkami.

Środki, które budżety terenowe zabezpieczają na różne cele, zostały dostosowane do aktualnych możliwości — powiedział na zakończenie Jerzy Albrecht. — Powinny one zapewnić bardziej harmonijny rozwój gospodarki narodowej. W tych warunkach potrzebne jest nadal wszystko, co zapewnia dyscyplinę budżetową. Stworzenie takiego klimatu umacniać będzie rolę rad jako gospodarza terenów.

Z problemów XIV Plenum

Praca i atmosfera

Odpowiednia atmosfera w zakładzie pracy — podobnie jak w każdej społeczności — jest sprawą bardzo istotną, i to nie tylko jako element dobrego samopoczucia ludzi współpracujących z sobą w stosunkach pracy, ale również jako czynnik warunkujący ostateczne efekty produkcyjne. Niestety, problem właściwej atmosfery w zakładzie nie zawsze jest doceniany.

Dobra atmosfera w zakładzie pracy to zjawisko szczególnie pożądane, kiedy część przedsiębiorstw i innych jednostek porządkuje u siebie kwestie, związane z utrzymaniem właściwych i niezbędnych gospodarczo, proporcji w zatrudnieniu. Wypowiedzenie umowy o pracę nie należy do przyjemności. Niejeden zwalniany pracownik opuszcza zakład z uczuciem doznanej krzywdy.

Temu może zapobiec właściwe szczerze i jasne postępowanie kierownictwa zakładu pracy. Na ogół jednak, gdy przychodzi do praktycznej realizacji pojęcia „dobrej atmosfery” okazuje się, że wielu dyrektorom, samorządom, organizacjom zakładowym albo brakuje wiedzy o tym złożonym zjawisku, albo czasu i niezbędnej cierpliwości dla jego kształtowania. Ujawnia się to w skargach i zażale- niach do władz wojewódzkich i centralnych, nieraz w listach

do redakcji gazet, wreszcie w spotkaniach i rozmowach.

W przedsiębiorstwach Poznania trwa w tej chwili przystosowywanie struktury zawodowej i wielkości załóg do wskaźników zadań gospodarczych na rok 1964. Tu i ówdzie następują przy tym pewne redukcje. Każdy zakład, mający w stosunku do wskaźników planu nadwyżki zatrudnionych, zwalnia przede wszystkim leniów i brakorobów, a następnie ludzi o niskich, bądź nieprzystających w nowych warunkach, kwalifikacjach. Najlepszych pracowników zakłady starają się zatrzymać.

Jednak w niektórych powstała wokół zwolnień atmosfera podenergowania i niepewności, poddają się jej nieraz nawet dobrzy pracownicy. Zamiast myśleć o ujawnianiu rezerw, o usuwaniu niedomagań organizacyjnych, technicznych i o podnoszeniu wydajności pracy — dumają nad tym, czy aby ich także nie zwolnią. Wydaje się, iż jest tak dlatego, że zwolnienia otoczone są w niektórych zakładach mgłą tajemnicy, pod osłoną której próbują czasem zerwać intrygant, chcąc sobie dodać znaczenia w zakładzie. Intrygant nieraz coś wie, tu rzuca znaczące słowo, tam pogrozi palcem, innemu coś szepnie. I tak fruując z kwiatka na kwiatek siebie bakcyle niepewności. Gdy do tego zdarzy

się jakieś rzeczywiście niedostatecznie przemyślane zwolnienie — intrygant się w swoim żywiole. Jesteśmy zdania, że jawne dyskusowanie zwolnień pomaga w utrzymaniu dobrej atmosfery.

Do naszej redakcji przyszedł człowiek zwolniony na skutek likwidacji przesterów w zatrudnieniu z pewnego zakładu usługowego. Nie chodziło mu o powrót do pracy w tym zakładzie. Pracę już sobie znalazł i to nie gorszą niż przedtem. Był rozgoryczony okolicznościami zwolnienia.

Przed dwoma laty opuścił się w pracy. Trochę leniuchował. Kierownik wezwał go na rozmowę, dał upomnienie. Człowiek poprawił się, osiągał najwyższą wydajność w brygadzie, wprowadził usprawnienia. I wtedy dosięgnęło go lakoniczne pismo: „Z dniem ... rozwiązujemy z obywatelom stosunek pracy...”. Podpis, pieczęć. Człowiek poszedł z tym pismem do kierownictwa: — Przecież się poprawiłem, nie bumeluję, robię lepiej od innych. Dlaczego mnie zwalniasz? Przecież w tym roku inni leniuchują, nie ja. Kierownik rozłożył wtedy bezradnie ręce.

Nasz Czytelnik obkoledował wszystkich, którzy mogli mieć coś w sprawie jego zwolnienia do powiedzenia. Nikt nie miał mu nic do zarzucenia. Dowiedział się tylko, że jeden z jego zwierzchników, z którym wypił rok temu pół litra wódki w czasie pracy, oskarżył go o pijaństwo, swój udział w tym przemilczając...

Kilka dni temu spotkałem chłopaka, który ukończył w roku ubiegłym zawodową szkołę samochodową i rozpoczął pierwszą w życiu pracę w dużym przedsiębiorstwie transportowym. Na pytanie, co słychać? — odparł: — Szukam pracy. — Okazało się, że odszedł z przedsiębiorstwa dlatego, iż nie mógł przystosować się do panującej w nim atmosfery bałaganu, beztroski i cwaniactwa, drobnych (lecz tworzących system) manipulacji z kilometrami, benzyną, częściami zamiennymi, rozdzielaniem dobrych i złych jazd itd. Odszedł — bo chce żyć spokojnie, a otrzymawszy wóz — stale jeździć tym samym, dbać o niego i ponosić zań pełną odpowiedzialność. Tam, gdzie dotąd pracował, w ciągu trzech miesięcy jeździł na 11 różnych samochodach, z reguły najgorszych, przydzielanych mu (z ukrytymi wadami) przez starych wyjadaczy. Wiem, że chłopak na pewno nie jest aniołem. Jakże wielkie musi więc panować w tym przedsiębiorstwie cwaniactwo skoro on — młody i sam pozujący na cwaniaka — nie mógł się do niego dopasować?

W okresie nasilenia kłopotów gospodarczych, organizacje społeczne w zakładach produkcyjnych nastawione są na realizację planów. Lecz plany realizują ludzie — dla ludzi. Praca ma kształtować charakter i postawę człowieka, który powinien być celem wszystkich poczyną. Praca biegnie lepiej, gdy stwarza się po temu sprzyjające warunki. Nie tylko materialne.

PAWEŁ CHMAJ

NIC NIE

wiedzieli
słyszeli
pamiętają!

26 stycznia 1945. Dzień ten szczególnie utrwalił się w pamięci żyjących do dziś więźniów obozu oświęcimskiego. Ostatni apel odbył się właśnie w ten mroźny, styczniowy ranek, 19 lat temu. Po raz ostatni przed barakami ustawili się więźniowie, by za chwilę wyruszyć w daleką drogę. Dokąd? Tego nikt nie wiedział. Później, przez kilka dni, wielotysięczna kolumna ludzi-numerów posuwała się w kierunku Rybnika. Ciszę przerywały strzały. Chyliły się wtedy głowy więźniów, kulili ciała. Na twarzach pojawiał się grymas strachu. Wraz z przebywanymi kilometrami strzały stawały się częstsze. To SS-mani strzelali w tył głowy pozbawiali życia słabiej maszerujących. Padali starzy i młodzi, także tacy, którym nie brakowało jeszcze siły do marszu.

Znacznie mniej więźniów załadowano do bydłych wagonów. Ci po kilku dniach potwornej podróży, dotarli do obozu śmierci Bergen-Belsen.

W tym czasie Oświęcim wyzoliła już Armia Radziecka.

*

Trwający od kilku tygodni we Frankfurcie nad Menem proces przeciwko 22 zbrodniarzom z byłego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, wy-

wołał na świecie poruszenie. Jeszcze jedna grupa tych, którzy w bestialski sposób znęcali się nad ludźmi różnych narodowości, przebywającymi za kolczastymi drutami, odpowiada za popełnione zbrodnie.

Prasowe i radiowe sprawozdania z procesu przerażają cynizmem i zakłamaniami tych, którzy przez kilka lat stanowili postrach wszystkich więźniów Oświęcimia. Dzisiaj z całą bezczelnością zaprzeczają faktom, których nie da się ukryć nawet po 19 latach. Wszak nie brak naucecznych świadków tego, co się działo za kolczastymi drutami. Wielu spośród jeszcze żyjących byłych więźniów spotkało się bezpośrednio z okrucieństwem Bogera czy Dylewskiego. Tak jak w żeńskim obozie Brzezinka SS-manki, m. in. Dreksler i Borgmann, znane były dobrze, z uwagi na swoje bestialskie poczynania wśród więźniarek — tak mężczyźni nie zapomnieli katów, zeznających obecnie przed frankfurckim trybunałem.

W byłym obozie Oświęcim, jak podaje statystyka, zginęło ponad 4 miliony ludzi z różnych krajów, w tej liczbie najwięcej Żydów i Polaków. Bardziej jednak ściśle i zgodnie z prawdą byłoby zamiast

słowa „zginęli” określenie: zostali zamordowani. Bo, w Oświęcimiu nie śmierć naturalna była przyczyną zgonów. Ludzie ginęli tu głównie w komorach gazowych przy piecach krematoryjnych, od kul SS-manów, lub na skutek bicia i maltretowania czy z głodu. Mordowano codziennie setki lub tysiące ludzi, którzy nie mogli się bronić, ani uciekać.

Każdy rozpoczynający się w Oświęcimiu dzień, skazywał na zagładę setki więźniów. Długie, zwolnione bez względu na pogodę, apele, ciężka ponad ludzkie siły praca, głodowe posiłki, składające się z pajdy chleba i wodnistej zupy, brak wody do mycia, oto co powodowało liczne choroby: zwłaszcza epidemie tyfusu i świerzb. Ten ostatni, nie leczony, powodował, że ciało zamieniało się w ropiejącą ranę. Okrucieństwo SS-manów przejawiało się również w urządzaniu co pewien czas tzw. łapanek. Zamykano wtedy w Brzezince wszystkie baraki z więźniarkami. SS-mani zajęli przed bloki ciężarówkami, wpadali do baraków i na chybił trafił wybierali kilka-nastę, lub więcej kobiet. Ow „wybór” oznaczał śmierć. Ciężarówkami odwożono więźniarki wprost do komór przy krematorium.

W Oświęcimiu nikt z więźniów nie znał swej ostatniej godziny. Od rana do nocy wykonywał narzucone przez hitlerowców czynności i — czekał. Śmierć od kuli w serce lub w głowę, mogła go spotkać maszerującego do pracy, przed barakiem lub na przycz. Wszędzie i w każdej chwili.

Kaci z Oświęcimia z całą bezczelnością stwierdzają na procesie we Frankfurcie nad Menem, że nie brali udziału w mordowaniu więźniów, że nie wiedzą o egzekucjach. Z cynizmem zaprzeczają faktom, ignorując nawet to, że żyją przecież nauceczni świadkowie ich bestialskich poczynañ. Byli więźniowie ich pamiętają. Boger, Dylewski, Broad... Boger sprawował nadzór nad blokiem, przed którym do dzisiaj zachowała się ściana śmierci. Na jego przeciwie rozkaz (był funkcjonariuszem Oddziału Politycznego) rozstrzelano pod tą ścianą więźniów. To on bez powodu strzelał do ludzi, bo taką miał fantazję.

Tych dowodów nie da się ukryć. Byli więźniowie z różnych krajów gotowi są przypomnieć katom to, co robili w Oświęcimiu.

Byliśmy już raz świadkami procesu, kilkanaście lat temu, przeciwko komendantowi b. obozu koncentracyjnego Oświęcim — Rudolfowi Hoessowi. I on także twierdził w pamiętnikach, pisanych w krakowskim więzieniu, że nie miał nic wspólnego z mordami w obozie. Świadkowie zeznali wówczas coś innego i Hoess został stracony.

Dzisiaj historia się powtarza. Kaci z Oświęcimia zaprzeczają prawdzie. Popelnionych zbrodni nie da się jednak zatuzować. Winowajcy muszą za nie ponieść karę.

ANNA SIEKIERKA

W styczniu br. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej weszła w 15-lecie swego istnienia. Lata, które upłynęły od jej założenia w 1949 roku na konferencji delegatów państw socjalistycznych, nie są zbyt długie, lecz znaczenie zdobytych osiągnięć wybiega poza ramy tej organizacji. Mamy na myśli nie tylko osiągnięcia gospodarcze.

RWPG istnieniem swoim stanowi przykład pierwszej w historii ludzkości wielostronnej, równoprawnej dla wszystkich członków organizacji ekonomicznej. Zasada RWPG jest całkowita suwerenność wszystkich, wchodzących w jej skład państw małych i wielkich. Różni się tym zasadniczo od zachodniej Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG), w której NRE, Francja i Włochy mają w Radzie cztery głosy, Belgia i Holandia po dwa, a Luksemburg tylko jeden głos. Dzieje się to z uszczerbkiem suwerenności i niezawisłości państw mniejszych.

Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej rozwinięła szczególnie żywotną działalność w ciągu ostatnich lat. Przykładem jest ubiegły rok. W tym czasie największym wydarzeniem w życiu RWPG była narada pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów tych krajów, która odbyła się w lipcu w Moskwie oraz XVIII Sesja Rady. Opracowano na niej plan dalszego pogłębienia współpracy ekonomicznej. Sesja ta zaakceptowała opracowany przez Komitet Wykonawczy projekt utworzenia Międzynarodowego Banku, którego podstawę stanowi system wielostronnych obrachunków. Wszedł on w życie 22 października ub. r.

A jakie są aktywa RWPG w minionym roku? Najbardziej efektywniejszym przykładem współpracy jest budowa rurociągu naftowego „Przy-

Pomyślny rok

Z prac RWPG

jażń”, który radziecką naftę dostarcza do Czechosłowacji, Węgier, Polski i NRD. Przetwory ropy naftowej nie tylko znacznie poprawiają energetyczny bilans wymienionych krajów, lecz stwarzają także przesłanki do szerokiego rozwoju najnowszej technologii produkcji chemicznej — petrochemii. Doniosłym sukcesem roku ubiegłego było połączenie zachodniego terytorium ZSRR z systemem energetycznym europejskich krajów — członków RWPG. W ten sposób zrealizowano problem wzajemnego przekazywania energii elektrycznej na wielkich odległościach, co jest szczególnie ważne dla zlikwidowania przecięcia „w godzinach szczytu”. Centralny zarząd dyspozytorski zjednoczonych systemów znajduje się w Pradze.

Poważnym wkładem do rozwoju ekonomiki członków RWPG było opracowanie bilansu paliwa energetycznego. Obliczenia wykazały, że mimo coraz bardziej zwiększającego się wzrostu wydobywania ropy naftowej, węgiel będzie odgrywał doniosłą rolę w bilansie paliwa elektrycznego. Budowane będą wielkie elektrownie na bogate złoża węgla w krajach RWPG.

Na posiedzeniu Komitetu Wykonawczego RWPG w grudniu ubr. podpisano umowę o wspólnym parku wagonów towarowych, która wejdzie w życie w drugiej połowie bieżącego roku. Wspólny park dźwoniować będzie około 100 tysiącami wagonów towarowych, w tym około 26 tysięcy wagonów polskich. Po sunie to znacznie namnoży współpracę krajów RWPG w zakresie transportu.

Wskazaliśmy tylko najważniejsze praktyczne osiągnięcia RWPG w roku ubiegłym. Niemniej ważne są perspektywy rozwoju tej organizacji w latach następnych.

Zgodnie z uchwałą XVIII Sesji Rady członkowie RWPG przystąpili do koordynacji planów współpracy ekonomicznej w latach 1966—1970. Przy tym główną uwagę zwrócono na międzynarodową specjalizację i kooperację produkcji, lepsze zaopatrzenie krajów w paliwo, energię elektryczną i surowce.

Ważne znaczenie ma uzgodnienie planów prac badawczych. Stała komisja koordynacji badań naukowych i technicznych przygotowała projekt planu na lata 1964—1965. W planie uwzględniono zostały takie aktualne problemy, jak chemizacja rolnictwa, zastosowanie mas plastycznych, zbadanie gleb i opracowanie sposobów podniesienia ich urodzajności, ochrona basenów wodnych i powietrznych przed zanieczyszczeniem szkodliwymi substancjami oraz inne sprawy. Dość powiedzieć, że w latach 1964—1965 przeznaczono do rozwiązania 70 międzybranżowych tematów naukowych i technicznych. Pracować nad nimi będzie 460 wielkich instytucji naukowo-badawczych ZSRR, Polski, Czechosłowacji, NRD, Bułgarii, Węgier i Rumunii.

Rok ubiegły potwierdził, że utworzenie Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej stworzyło warunki do przyspieszenia postępu gospodarczego i technicznego krajów socjalistycznych.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Teatr za 2 złote

„Marcinek” dla dzieci

Na przedstawienie „Szewczyka Dratewki” jechałem koleją razem z aktorami. Teatralna „Nysa” stanęła przed tygodniem na szosie. Nie wyrzynała pracy w teatrze objazdowym. Miała już zresztą na liczniku dziesiątki tysięcy przejechanych kilometrów. Wozila lalki i aktorów przez dwa i pół roku na przeszło pięćset przedstawień.

Aktorzy nawet „zimę stulecia” spędzili w objeździe. Podziwiał ich. Ciężka, mordercza praca. Życie w podróży, w hotelu i na scenie. Kalendarzyk występów ostatniego tygodnia: 16. I. Nowa Wieś, 17—18 Kolo, 19 Gnieszno, 20 Trzcianka. Najdalej wysunięte na północ i na wschód punkty województwa. Nieogrzewane remizy strażackie, różne sale. Sceny powiatowych domów kultury są drogie. Za wypożyczenie sali żądają tam 1000 zł, grubo więcej niż wynoszą wpływy z przedstawienia.

Bilet wstępu kosztuje 2 złote. To bardzo tanio. Kuratorium sprzeciwia się od lat podwyższeniu tej sumy. Pozornie ma słuszną — teatr dla dzieci powinien być tani i łatwo dostępny. Ale tu powstaje sytuacja dość paradoksalna i nietypowa — właśnie te zbyt niskie ceny biletów godzą w upowszechnienie pracy Teatru. Podobnie zresztą jak wszystkie nasze teatry, scena objazdowa „Marcinka” jest dofinansowywana przez państwo. Wydział Kultury Prezydium WRN dopłaca do spektaklu 1500 zł i funduje dzieciom Wielkopolski 165 przedstawień rocznie. Więcej nie może, ma przecież jeszcze na utrzymaniu kilka teatrów dla dorosłych. Gdyby ceny biletów były wyższe, po 4 zł na przykład, jak w innych województwach, „Marcinek” mógłby dawać dwa razy więcej przedstawień. Z publicznością nie ma kłopotów. Ma jej więcej niż jest w stanie obsłużyć. Zupelnie wyjątkowa sytuacja.

Przyjeżdżamy do Koła. Wynajęta bagażówka przywozi już dekoracje. Poznaję kukielki. Są proste, bezpretensjonalne, dozwolone. Scenografia równie skromna. Ekran i parę prospektów z fotogramami. Na zaplecze magnetofon i parę reflektorów. Ustawianie dekoracji trwa krótko. Sala pełna dzieci. Zaczyna się spektakl. Dla większości maluchów to pierwsze znieknienie z teatrem. Wiele od niego zależy. Może dzisiejsi widzowie „Marcinka” zasmakują w teatrze, może go polubią. Na razie nie wiedzą, że się klaszcze, jeśli spektakl się podoba. Patrzą na scenę ze zdziwieniem i zachwytem. Pojawia się Baba Jaga, okropny smok porwaja piękną królową, tchórzliwi rycerze boją się smoka. Wreszcie zabija go dzielny szewczyk Dratewka. Dzieci się cieszą. Wszystko dobrze się kończy. Po przedstawieniu chcą zejść za kulisy. Nie, tego nie wolno. Może nie zrozumieją tego, może wyda się im to kłamiwem.

Za sceną, zza której rozlegały się głosy dziesięciorga bohaterów bajki, jest tylko dwoje aktorów. Tak, cała scena objazdowa Teatru „Marcinek” prowadzona jest przez dwie osoby występujące tu w dodatku w roli reżyserów i scenografów. Aktorzy Jowita Lewińska i Edwin Spólnik stanowią cały personel artystyczny najmniejszego, ale chyba i najpracowitszego teatru w kraju. Teatr dwojga aktorów i dziesiątek tysięcy rozbawionej publiczności dziecięcej.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Redakcja odpowiada

SKŁADKI W ZUS

Jan Nowaczyk. — W styczniu przeszedłem na emeryturę. Mój zakład (prywatny) chciałby mnie zatrudniać dalej po 1 godzinie dziennie. Czy muszę być ubezpieczony i czy należy za mnie płacić składki?

ED. — Wszyscy pracownicy zatrudnieni najemnie — niezależnie od liczby godzin pracy powinni być ubezpieczeni w ZUS-ie. Wysokość składek zależna jest od wynagrodzenia i obliczana procentowo w stosunku do niego.

(2941)

WYJAZDY ZA GRANICĘ DLA DZIECI

Turystka? — Czy w strefie konwencyjnej w CSRS — dziecku 5-letniemu przysługuje codziennie pewna ilość dewiz.

RED. — Przepisy dewizowe przewidują dla turystów, udają-

cych się do strefy konwencyjnej dziennie 50 koron na osobę dorosłą. Natomiast dzieci (wpisane do przepustki) otrzymują po 25 koron dziennie. Na wycieczkę można wziąć także dzieci znajomych, pod warunkiem wpisania ich do przepustki. (6)

POŻYCZKI MIESZKANIOWE

Zofia F. Opalenica. — Styszałam, że większe zakłady pracy mają fundusze dla pracowników swych na mieszkania spółdzielcze. Podobno około 20 procent wartości danego mieszkania pracownik otrzymać może z zakładu pracy w formie pożyczki bezzwrotnej.

RED. — Przynajmniej 25 procent funduszu zakładowego przeznaczają się w przedsiębiorstwach państwowych na poprawienie warunków mieszkaniowych pracowników. Uzyskane w ten sposób kwoty gromadzi się, jako tzw. zakładowy fundusz mieszkaniowy, którym dysponuje rada zakładowa. Z funduszu tego pokrywać można wydatki związane z budową zakładowych do-

mów mieszkalnych, udzielać można pomocy spółdzielniom budowlanym oraz zwrotnej pomocy pracownikom na uiszczenie wkładu członkowskiego do spółdzielni lokatorskiej względnie spółdzielni budowlano-mieszkaniowej w wysokości nie przekraczającej 10 procent kosztów budowy. Sposób dysponowania zakładowym funduszem mieszkaniowym określa uchwała nr 60 Rady Ministrów z 15. 3. 1958 r. (Monitor Polski nr 26, poz. 153).

POTRĄCENIE Z ZAROBKU

Joanna B. — Miałam zapłacić 150 zł grzywny. Nie zapłaciłam jej jednak, tylko złożyłam odwołanie; byłam w tym czasie w okropnych tarapatach finansowych. Komornik zabrał mi placzki gumowy, szacując go na 300 zł. Po 14 miesiącach ustalono termin licytacji. Zawiadomiono mnie o tym, lecz ja placzka nie wykupiłam. Nieco później, kiedy zaczęłam pracować komornik zwrócił się do zakładu pracy, a tam z kolei potrącono mi jednorazowo około 300 zł. (Zaznaczam,

że zarabiam 800 zł). Czy słusznie postąpiono?

RED. — Postępowanie komornika było zupełnie prawidłowe. Uchybienia jednak dopuścił się zakład pracy, który z Pani zarobków potrącił więcej niż pozwalała na to przepis; wolno bowiem potrącić tylko 1/5 części z Pani zarobku. Obciążenie powinien wziąć zakład pracy rozłożony przynajmniej na dwie raty. (3006)

DWA WYDANIA „GŁOSU”

Ada — Jestem mieszkanką Ostrowa. Kupuję „Głos” w kiosku i stwierdzam, że ma on napis AB. Czy to jest może numer okrojony, czy też ma jakieś inne wiadomości, bo jak mi wiadomo — matka moja w Poznaniu otrzymuje przez pocztę inne wydanie?

RED. — Wydanie AB przeznaczone jest dla województwa poznańskiego. W stosunku do wydania A (dla Poznania i powiatu poznańskiego), różni się ono nieznacznie: na stronie ostatniej umieszcza się wiadomości z województwa, a na dwóch pierwszych stronach występują pewne różni-

ce w doborze informacji, co spowodowane jest m.in. koniecznością wcześniejszego rozpoczęcia druku.

PORADNIK JĘZYKOWY

J. M. — Często w gronie studentów toczymy boje o nasz język ojczysty. Do kogo należy się zwrócić o wyjaśnienie wątpliwości językowych?

RED. — Autorytetem do spraw językowych jest fachowe czasopismo pt. „Poradnik językowy”, które wyjaśnia różne wątpliwości związane z poprawnym używaniem wyrazów, czystością języka itd. Redakcja tego pisma mieści się w Pałacu Sztaszki w Warszawie, ul. Nowy Świat 72. (2981)

UPRAWA TYTONIU

Rolnik z Ostrowskiego. — Czy to prawda, że za uprawę tytoniu (bez zezwolenia) grożą kary więzienia i wzięcia?

RED. — Tak. Uprawą rośliny tytoniowej mogą zajmować się jedynie osoby do tego uprawnio-

ne na podstawie umowy z przedsiębiorstwem wyznaczonym przez Ministerstwo Przemysłu Spożywczego i Skupu. Za uprawianie bez zezwolenia roślin tytoniowych, zatajenie tej uprawy lub wytwarzanie wyrobów tytoniowych (bez zezwolenia) grozi kara aresztu do 1 roku.

DUPLIKAT

Zenon M. Ostrów. — Zgubiłem opinię i zaświadczenie o zwolnieniu wydane przez zakład pracy. Teraz personalny nie chce mi wydać duplikatu, a bez tych dokumentów nie mogę się starać o nową posadę. Czy są jakieś przepisy o wydawaniu odpisów takich dokumentów?

RED. — Radzimy zwrócić się w tej sprawie do dyrektora zakładu, który może pracownikowi kadr wydać odpowiednie polecenie. Gdyby zaś nawet interwencja dyrektora nie odniosła skutku, wówczas należy zwrócić się o pomoc do związków zawodowych.

Pracownicy poszukiwani

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW „JEDNOŚĆ”
WE WSCHOWIE, Plac Zielony Rynek nr 7,
telefon 315, (woj. Zielona Góra), branża odzie-
żowa, brzońska i skórzana — zatrudni:

KIEROWNIKA TECHNICZNEGO,
ze średnim lub wyższym technicznym wy-
kształceniem oraz praktyką w dziale technicz-
nym. Pierwszeństwo mają osoby z praktyką
w produkcji odzieży. Wynagrodzenie do 2.800
złoty miesięcznie i premia od wykonania
planu. Istnieje możliwość uzyskania mieszka-
nia po pewnym czasie w Spółdzielni Mieszka-
niowej. Zgłoszenia z odpisami świadectw na-
leży kierować pod wyżej podanym adresem.
W324

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA
W DĘBINIE, poczta Otorowo, stacja Łubosin,
pow. Szamotuły zatrudni od 15 lutego 1964 r.:

— **OGRODNIKA - SADOWNIKA**,
— **MAGAZYNIERA** i
— **3 RODZINY** do prac polowych.

Warunki do omówienia na miejscu. W343

ŻNIŃSKA FABRYKA MASZYN I URZĄDZEŃ
W ŻNINIE, ulica Mickiewicza 4, zatrudni zaraz:

1. **INŻYNIERÓW** wzgl. **TECHNIKÓW** na kie-
rownicze stanowiska w dziale przygotowa-
nia produkcji — wymagana praktyka;
2. **GŁÓWNEGO KONSTRUKTORA** — wyma-
gana praktyka;
3. **EKONOMISTÓW** wzgl. **TECHNIKÓW** do
działu zaopatrzenia.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miej-
scu względnie telefonicznie.

Zgłoszenia prosimy kierować pod w. w. adre-
sem. Telefon nr Żnin 63 wzgl. 331. W415

ZAKŁADY MIĘSNE W OBORNIKACH zatrud-
nią w Rzeźni w Pile w terminie natychmiasto-
wym:

ELEKTRYKA z IV grupą BHP bez ogra-
niczeń napięcia.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Za-
kładach Mięsnych w Obornikach. W416

TECHNIKA lub **INŻYNIER** z praktyką na
stanowisko głównego mechanika zatrudni na-
tychmiast **KOSTRZYŃSKA FABRYKA MEBLI**
W **KOSTRZYNI** Wlkp., ulica Warszawska 20.
Warunki pracy i płacy do uzgodnienia. Pod-
ania wraz z odpisem świadectw składać pod
w. w. adresem w Dziale Kadr. W427

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYW-
CÓW W PUSZCZYKOWIE**, ulica Poznańska 69,
przyjmie od dnia 1 lutego 1964 r.

6 PIEKARZY na nowo uruchomioną pie-
karnię.

Warunki pracy i płacy do omówienia
w Spółdzielni, ul. Poznańska 69, w Dziale Kadr.
W428

Praca

Zatrudnię maszynistkę.
Wynagrodzenie pensja,
wyżywienie, mieszkanie.
Oferty kierować Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 1127p.

Pomoc domowa do małej
rodziny lekarskiej na kil-
ka godzin dziennie. Zgło-
szenia od godz. 16-18. Ka-
sprzaka 34b m. 9. 14088g

Potrzebna osoba do 7-
miesięcznego dziecka na
7 godzin. Głogowska 177
m. 16, od godz. 17-19.
13873g

Pani dochodząca do 3-
letniego dziecka przyjmuje.
Ul. 27 Grudnia 7 m. 21,
od godz. 16. 14087g

Gospośia dochodząca do
małej rodziny potrzebna.
Poznań, Skarbka 26 —
Ratajska. 14201g

Pomoc domowa młodszą
gotującą zatrudni zaraz
lekarz. Sowińskiego 19
m. 3. 14248g

Pomoc domowa na stałe
lub dochodząca potrzeb-
na. Ściegiennego 59 m. 5,
zgłoszenia: godz. 17-20.
14240g

Potrzebny kierowca na
taksówkę powyżej lat 30.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
13764g

Shukam pracy modela-
cji retuszu portretów.
Głogowska 66 m. 7. 13823g

Przyjmie starszego kie-
rowcę na taksówkę (no-
wy samochód). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 13818g.

Praca

Stolarza, rzeźbiarza przy-
jmę do trumien. Poznań,
Zielona 5. 13841g

Przyjmę fryzjerkę zaraz
lub od 1 na dobrych wa-
runkach (w pow. wagr-
wieckim). Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 13879g.

Praca
Zakład Doskonalenia Za-
wodowego w Poznaniu,
ul. Tad. Kościuszki 57,
organizuje kursy: wyro-
bu sztucznych kwiatów,
kapelusznictwa damskie-
go, gotowania i wypleku
ciast. Zapisy i informac-
je w Sekretariacie Za-
kładu od godz. 8-20.
K382

Zaoczne (korespondencyj-
ne) kursy księgowości or-
ganizuje Oddział Poznań-
ski Stowarzyszenia Księ-
gowych. Informacje: Po-
znań 4, skrytka pocztowa
1111. K390

Kupno
Kupię samochód Wart-
burg 1000 de Lux, Volk-
swagen, Fiat 1300. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 13839g.

Kupno
Futro nylonowe kupię.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
13845g.

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

Sprzedż
Sprzedam samochód
„DKW F-8”, meistersklas-
se, stalowa karoseria. Da-
leka 3 (Górczyn). 13980g

UWAGA!

P.G.R. i Spółdzielnie Produkcyjne

W związku z nadchodzącą akcją wiosenno-sienną
OPOLSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCOWYCH
W KLUCZBORKU, ul. Moniuszki 2

oferuje
DO SPRZEDAŻY

WORKI JUTOWE RENOWANE

o różnych rozmiarach i gatu-
nach w dowolnych ilościach.

Wszelkich informacji telefonicznych udziela
Dział Obrotów Towarowych, telefon nr 431.

UWAGA!

ZAKŁADY GAZOWNICTWA W POZNANIU

zatrudnią zaraz:

— **INŻYNIERA WODNO-KAN.** na stanowi-
sko zastępcy gł. energetyka;
— **INŻYNIERA CHEMIKA** na stanowisko st.
chemika;
— **INŻYNIERA URZĄDZEŃ SANITARNYCH**
na stanowisko st. technologa;
— **INŻYNIERA MECHANIKA** na stanowisko
st. konstruktora;
— **INŻYNIERA APARATURY CHEMICZNEJ**
wzgl. **AUTOMATYKI** na stanowisko st.
chemika;
— **INŻYNIERA URZĄDZEŃ SANITARNYCH**
ze znajomością opracowywania sieci gazo-
wej na stanowisko inspektora sieci gazo-
wej.

Wymagane jest wykształcenie wyższe, prak-
tyka. Uposażenie wg obowiązującej siatki płac
w przemyśle gazowniczym. Pracownicy otrzy-
mują deputat węglowy, gazowy i koks. Zgło-
szenia przyjmuje i informację udziela Dział
Kadr, Poznań, Grobla 15, pokój 210. K436

OGŁOSZENIA DROBNE

Wózki dziecięce, wielki
wybór oraz materace —
wszelkie rozmiary poleca
Przozowska — Poznań,
Czerwonej Armii 10.
12774g

Korzystnie sprzedam wó-
zek głęboki. Poznań, ul.
Mostowa 14a m. 34. 14078g

Sprzedam tapczan, szafę
pancerną. Dzierżyńskiego
153 m. 5, od godz. 16.
14180g

Rury ocynkowane 3/4 i 1
cal. — 45 mb., pilie tar-
czowa, wytłocznice ace-
tylenowa „Zinser” kom-
pletna z palnikami, ba-
lans ręczny, rower mło-
dzieżyowy sprzedam. Du-
gosza 5 m. 3. 13743g

Samochód „Wartburg” 311
sprzedam. Adres wskaze
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 13763g.

Motocykl „WFM” jak
nowy sprzedam. 6.000 zł.
Garbary 29 m. 10. 13768g

Oddam w dzierżawę w ca-
łość w dobrej ręce. Czerwonej
Armii 30 m. 1. 13794g

Sprzedam samochód War-
szawa lub zamiennie na
tańszy, najchętniej sanita-
rny. Kućko, Krzyż, Bie-
ruta 30. 13797g

Sprzedam platformę ogu-
mioną na 20-kach. Poz-
nań, ul. Ostatnia 51 (Gór-
czyń). 13798g

Tanio sprzedam piec ka-
łowy przenośny. Poznań-
Jeżycka 11 m. 1. 13799g

Sprzedam kuchenkę prze-
nośną — gazowo-węglo-
wą. Grunwaldzka 147a.
13801g

Sprzedam platformę na
16-kach oraz wyłęgarkę
na 240 jaj. Walenty Cza-
jka, Poznań, ul. Rubież
31. 13821g

Sprzedam pianino „Ecke”
w dobrym stanie, wózek,
kombinowane spacerówki.
Stolarska 1 m. 15. 13823g

Samochód „Fraga” do re-
montu okazynie sprze-
dam. Tel. 713-95. 13825g

Sprzedam skuter „Osa”.
Poznań, Osiedle Naramo-
wickie, ul. Morawska 17a.
13865g

Sprzedam samochód oso-
bowy „Skoda-Octavia”,
fabrycznie nowy z gwa-
rancją. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 13880g.

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Sprzedam spiesznie tele-
wizor Temp-5 17 cali,
Marciniak, Śniadeckich 1
m. 11, suterena. 13843g

Samochód „Wartburg”
po 12.000 km. zamienie na
„Moskwicz”. Oferty Bi-
ro Ogłoszeń, Grunwaldz-
ka 19 dla 13877g.

Samochód „Syrena 101”
przebieg 23.000 km. w
stanie bardzo dobrym,
sprzedam. Poznań, tele-
fon 82-11 w. 613. 13868g

Koper ogrodowy do sie-
wu sprzedam. Poznań,
Głogowska 49 m. 11.
13893g

Lokale

Pokój odstąpię osobie,
która udzieli lekcji. Ad-
res wskaze Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
13878g.

Przyjmę na pokój sa-
motną osobę na 1 rok.
Zapłać z góry. Śród-
mieście. Oferty Biuro O-
głoszeń, Grunwaldzka 19
dla 13890g.

Oddam w dzierżawę wy-
łącznie mieszkanie, po-
mieszczenie na warsztat
40 m², z doprowadzoną
siłą, garaż do wykończe-
nia, telefon na miejscu.
Oczekuję propozycji. Po-
znań 18 — Osiedle Plewi-
ska, ul. Lesna 9. 14103g

Samodzielne 3/4 pokoju,
kuchnia, łazienka, IV pie-
tro, stare budownictwo,
garaż, okolica Marchlew-
skiego, zamienie na 2-3
pokoje, nowe budowni-
ctwo. Oferty Biuro Ogło-
szeń, Grunwaldzka 19 dla
13675g.

Zamienie 3 pokoje 60 m²,
z kuchnią, łazienką, c. o.,
I piętro, samodzielne, tele-
fon, balkon, komfort na
2 mieszkania pokój z ku-
chnią, 2 pokoje z kuchnią.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
13603g.

Nieruchomości
Willi nowa, jednorodzin-
na, trzypokojowa z kucha-
nią, łazienką, hall, cen-
tralne ogrzewanie, garaż,
ogrod, raz wolne. Wo-
la — przy autobusie,
250.000 zł, wpłaty 250.000 zł,
reszta hipoteka bankowa
na 20 lat, willi piętrowa,
jednorodzinna, w suro-
wym stanie, pięciopokojo-
wa, łazienka, częściowo
do wykończenia, ogrod —
Naramowice — blisko
trójbusu, 200.000 zł, spie-
sznie sprzedaż: Nowak, Po-
znań, Wyspiańskiego 16.
14211g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Poznania, 170.000 zł,
spiesznie sprzedaż: Nowak,
Poznań, Wyspiańskiego
16. 14210g

Nieruchomości
Dom nowy, jednorodzin-
ny, trzypokojowy, kucha-
nia, łazienka, raz wol-
ny, duży ogrod zadrze-
wiony — Staroleka — bli-
sko autobusu, 180.000 zł,
dom pięciopokojowy, z
kuchnią, zabudowaniami,
elektryfikowane, dwa ha
ogrodowej ziemi z jaski,
blisko Pozn

TEATR

KRZYŻ Wkp. — „Wilki w no-
cy”; KALISZ — „W pustyni i w
puszczy”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramik: nie-
czynne; Notec: „Pasażerka”;
CZARNKOWO — „Pan marsezałek i
ja”; GNIEZNO — Lech: „Gdzie
jest general”; Polonia: „Mansar-
da”; GOSTYN — „Krytonim
Nektar”; JAROCIN — „Posłubny
sej”; KALISZ — Oaza: „Cheemy
się bawie”; Stylowe: „Millioner bez
groza”; KOSMOS — „Julio, jesteś
czarującą”; Syrena: „Złodziej z
Bagdadu”; „Panna Julia”; Wol-
ność: „Melduję posłuszenie”; Kę-
PNO „Uczeń diabła”; KOŁO —
„Młode lwy”; KŁODAWA — „Nie-
letni świadek”; KONIN — Gór-
nik: „Przemień się z wiatrem”;
„Energetyk: „Ostatni kurs”; KO-
SCIAN — „Les Girls” i „Podróż
balonem”; KROTOSZYN — „Da-
leka jest droga” i „Piętnastoletni
kapitan”; LESZNO — „Weeken-
dy”; MIĘDZYCHOD — „Zbro-
dnia i panna” i „Aby kwitło
życie”; NOWY TOMYŚL — „Vera
Cruz” i „Złote piśko” OBORNI-
KI „Bestia”; OSTROG — Roma:
„Szkoła miłości”; SŁONEC — „Tele-
fon towarzyski”; OSTRESZÓW
„Mam tu swój dom” i „Nocny
gość”; PILA — Iskra: „Yokmok”
i „Taki jest świat, Gabriele”; Mi-
lenium — nieczynne; PLESZEW
„Zerwany most”; RAWICZ —
„Strachy zamu Spessart”; SZUP-
CA — nieczynne; SREM — „Rocco
i jego bracia” i „Co za radość
żyć”; SRODA — „Biały kanion”;
SZAMOTUŁY — „Złotych anio-
łów”; TRZCIANKA — „Zabawna
buzia”; TUREK — „Pierwszych
dziesięciu”; „Piekło w mieście”;
WĄGROWIEC — „Diabeł morski”;
WOLSZTYN — „Kapitan
Fracasse”; WRZESNIA — „Sła-
wne miłości”.

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 8.05 Muz. i ak-
tualności; 8.50 — „Rozmowy na
tematy prawne”; 9 — Dla kl. III i
IV; „Uczmy się śpiewać”; 10 —
Mówi Technika — cykl: „Labora-
torium i przemysł” aud. 4 inż. A.
Maksymowicza pt. „Inkubator
wielkich idei”; 11 — Dla kl. VII
siuchow. J. Guze pt. „Podróż po
Francji”; 11.30 — Gra Zespołu Me-
lodyków Rozgł. Wrocław; 11.50 —
„Rodzice a dziecko”; 12.15 Rolni-
czy kwadrans; 13 — Dla kl. III i
IV pt. „Mysia Wieść każdy zna”;
14 — „Niezapomniane stronicie” —
zagadka literacka; 15.10 — „Spor-
towe wieści na start”; 15.30 —
Z życia ZSRR; 16.20 — Kwadrans
melodii; 16.35 — Progr. młodzie-
żowy „Ambicje i starty”; 17.05 —
„Pod rozwagę opinii”; 17.25 —
„Opowieść o ludziach w pociągu”
odc. 2 książki G. Morcinka;
17.50 — Publicystyka międzynarodowa;
19 — Nauka jęz. franc. —
kurs niższy; 19.30 — Wędrowni
muzyczne po kraju; 20.26 — Sport;
20.30 — „Co ty na to” nr 14; 23.10
Koncert żyćcy.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15,
17, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.15 — Nauka jęz.
rosyjskiego — kurs średni; 8.35 —
Reporter ekonomiczny donosi; 9.50
Publicystyka międzynarodowa;
10.40 — „Zapowiada się piękny
dzień” fragm. pow. S. Szmaglew-
skiej; 11.30 — Gra duet instr.
Pierre Spiers — harfa elektrona-
wa i B. Hulin — trąbka; 11.40 —
Ekonom. problem tygodnia; 12.15
Magazyn rozmaitości rolniczych;
12.35 — „Szkice z podróży” — A.
Szczypiorskiego odc. 1 pt. „Franz
Kafka i rodzina Bodenheimer”;
14.30 — Nasze sprawy zawodowe;
14.45 — „Błękitna sztafeta”; 15 —
Konc. Pozn. Ork. Smyczkowej pod
dyr. J. Młodziejewskiego; 15.30 —
Dla dzieci słuch. pt. „Otręsiny —
Krakowskie...”; 16.25 — Sport;
16.30 — Grająca szafa; 17.12 — Za-
gadki życia; 17.25 — W rytmie
walca; 19.05 — Muz. i aktualn.;
19.30 — „Matysiakowie”; 21.27 —
Sport; 21.40 — Gra Zespołu J. Mi-
liana; 22 — „Radio Variété”; 24 —
Karnawałowa rewia orkiestr i ze-
spółów tanecznych.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30,
12.05, 16, 17.45, 19, 21.35.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.15 — „Obia-
dynka”; 8.30 Przekrój muzyczny
tygodnia; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 —
Magazyn Wojskowy; 10 — Dla
dzieci w wieku przedszkolnym
„Zródełko”; 10.40 — Koncert ży-
czych; 11.40 — Magazyn nowości
Techniki; 12.10 — „Plamy na ma-
pie”; 12.20 — „Wyniki Plebiscytu
na Radiową Piosenkę roku”; 12.50
Duet fortep. Kisielewski-Toma-
szewski; 13 — Kiermasz muzyczny;
14.30 — „W Jezioranach”; 15 —
„Wesoly autobus” nr 63; 16.05 —
Tygodn. przegląd wydarzeń mię-
dzynarodowych; 16.20 — „Intryga
na bału” słuchow. wg opow. H.
Balzaka pt. „Zgoda w małżeń-
stwie”; 17 — Transm. Między-
państwowego Meczku Boks. o Pu-
char Europy ZSRR — Polska;
19.30 — Wyniki Toto-Lotka oraz
regionalnych gier liczbowych;
19.45 — Kabarek reklamowy;
20.26 — Sport; 20.30 — „Matysia-
kowie”; 21 — Radio-Kabaret; 23.10
Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E.
Czernego.

Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16,
20, 23.

POZNAŃ II: 8.10 — Z piosnecką
i gawędą. Autorzy: S. Kubiak
i S. Strugarek; 9.20 — Felieton
literacki; 10.30 — „Troška” opow.
Antona Castacke; 11 — Magazyn

Liczbzy i postulaty

Na drogach jeszcze anarchia

W 1963 roku zanotowano mniej wypadków drogowych niż w 1962 r. Fakt niewątpliwie pocieszający. Zbyt ni optymizm jest jednak nieuzasadniony. W dalszym bowiem ciągu na ulicach i szosach obserwujemy nagminne łamanie przepisów drogowych.

O anarchii panującej na naszych trasach komunikacyjnych najlepiej chyba świadczy fakt, że w ubiegłym roku wielkopolska MO ujawniła blisko 180 000 wykroczeń drogowych. Ponad 76 000 spośród nich zostało wykrytych przez Służbę Ruchu. Prowadzi ona dokładną statystykę i nad niektórymi jej pozycjami warto się zastanowić.

9945 wykroczeń — polegających na braku oświetlenia nocą przy pojazdach — ujawnili milicjanci w białych czapkach. Tego rodzaju przewinie-
nia popełniają wozacy i rowerzyści. Przyczyny? Rozmaite. Trudno uwierzyć, ale to fakt, że winę za ów stan rzeczy ponoszą również przemysł i handel. W sklepach nie zawsze bowiem można nabyć za-
równo lampy do wozów kon-
nych jak i szkielek odblasko-

we. Większość wykroczeń nie wynika jednak z słabego za-
opatrzenia lecz z lekceważenia przepisów bądź też z ich nie-
znajomości.

3143 — wykroczenia typu: jazda środkiem lub lewą stro-
ną jezdni — to też jakiś do-
wód lekceważenia przepisów
drogowych. Ponieważ i te wy-
kroczenia są charakterystyczne
przed wszystkim dla wo-
zaków i rowerzystów, należy
przypuszczać, że łamanie przez
nich przepisów to także wy-
nik niewiedzy. W związku z
tym nasuwa się refleksja: czy
nie warto by zobowiązać
wszystkich wozaków do po-
siadania karty woznicy? Do-
kument ten — jak stanowi
Kodeks Drogowy — wydawa-
ny po sprawdzeniu u kandy-
data znajomości przepisów —
wymagany jest obecnie jedy-
nie od kierujących pojazdami
zaprzęgowymi, które służą do
transportu zarobkowego. Tru-
dno się zgodzić z takim ogra-
niczeniem — tak jak trudno
zgodzić się z tym, by na dro-
gach (nie tylko lokalnych) jeź-
dzili wozacy nie mający poję-
cia o przepisach. Nawet tych
podstawowych.

11 923 — wykroczenia —
spośród 76 000 ujawnionych —
polegały na brakach w tech-
nicznym wyposażeniu pojaz-
dów. Wspomniana liczba bar-
dzo niedobrze świadczy o
przedsiębiorstwach komunika-
cyjnych. Należy założyć, że
wyjeżdżające z nich pojazdy
nie zawsze poddawane są wni-
kliwej kontroli, której celem
jest stwierdzenie stanu tech-
nicznego. Trudno inaczej wy-
tłumaczyć fakt, że na drogach
porusza się tyle nie w pełni
sprawnych pojazdów.

2291 wykroczeń alkoholo-
wych ujawniła Służba Ruchu
(inni funkcjonariusze MO wy-
kryli ich też blisko 2000). Po-
myślenie — około 4000 wykro-
czeń polegających na prowa-
dzeniu pojazdów mechanicz-
nych i wozów konnych po wy-
pieniu alkoholu! Tąj najwię-
ksze pretensje można mieć o-
czywiście do tych, którzy po
wypiciu alkoholu siadają za
kierownicą lub na koźle. Ale...
Przecież ci kierowcy i woza-
cy piją czy to z kolegami, czy
też z krewnymi i na ogół
wszyscy uczestnicy libacji wie-
dzą, że w ich gronie znajduje
się ten, który później siądzie
za kierownicą samochodu, na
siodelku motocykla, na koźle
wozu. Rzadko się jednak zda-
rza, by ktoś odradzał picie
tym, którzy kierują pojazda-
mi, by odradzał im prowadze-
nie pojazdów „pod datą”. Pa-

nuje jeszcze dość silnie zako-
rzeniony pogląd według któ-
rego, jeden lub dwa kieliszki
nie przeszkadzają, ba nawet
pomagają kierowcy. Tymcza-
sem wymowa milicyjnych sta-
tystyk, wymowa faktów jest
jednoznaczna: wskutek wy-
picia nawet najmniejszej ilości
alkoholu można spowodować
katastrofę.

M. Ł.

Praktyczne kursy na wsi pleszewskiej

W powiecie pleszewskim istnieje obecnie 41 kół gospo-
dyni wiejskich. Ostatnio powstały nowe koła w So-
nieszce i Rokutowie.

W IV kwartale 1963 roku
zanotowano szczególnie wzrost
aktywności kół głównie w za-
kresie odbywania kursów na
temat racjonalnego żywienia
rodziny oraz kuchni jarskiej.

Niedawno zakończenie kur-
sów odbyło się w Spółdzielni



UROCZYSTA AKADEMIA

WOLSZTYN. — Z okazji 45
rocznicy Powstania Wielkopols-
kiego zorganizowano niedawno
w Rakoniewicach uroczystą aka-
demię. Okolicznościowe przemó-
wienie wygłosił kierownik miej-
scowej szkoły, Franciszek Bo-
rowczak. Młodzież przygotowała
część artystyczną, podczas której
wykonała kilka pieśni powstań-
czych. (jz)

PRZYBYWA KLUBÓW

KALISZ. — Wydział Oświaty i
Kultury Prezydium PRN przy
współudziale kaliskiego oddziału
„Ruch” urządził w świetlicach
kluby-kawiarnie. 18 świetlic po-
siada już telewizory. Ponadto by-
wały 9 świetlic PGR mogą także
oglądać program telewizyjny. (t)

NOWA BIBLIOTEKA

WRZESNIA. — Również i w
tym miesiącu obchodzono uroczy-
ście 45 rocznicę Powstania Wiel-
kopolskiego oraz XIX rocznicę
wyzwolenia Wrześni i powiatu.
Akademia zainaugurowała także
obchody XX-lecia PRL. Z tej
okazji otwarto bibliotekę dzie-
cięcą przy ul. Mickiewicza. (kst)

PAMIĘCI POLEGŁYCH

RAWICZ. — Niedawno odbyła
się akademii poświęcona 45 rocz-
nicy Powstania Wielkopolskiego.
Referat okolicznościowy wygłosił
przewodniczący Zarządu Oddziału
ZBoWiD-u J. Stróżniak. Podczas
akademii wyruszyła delegacja,
która złożyła wieńce i kwiaty na
grobach poległych powstańców.
(ka)

KRONIKA ZOBOWIĄZAŃ

OBORNIKI. — Dzisiaj w sali
Domu Ludowego odbędzie się
uroczysta akademii poświęcona
19 rocznicy wyzwolenia powiatu
obornickiego przez Armię Ra-
dziecką. Akademia zainauguruje
równocześnie obchody 20-lecia
Polski Ludowej w powiecie. Z tej
okazji w Prezydium MRN w
Obornikach przygotowano „Kro-
nikę Zobowiązań Dwudziestole-
cia”. W kronice tej wpiswane
będą wszystkie zobowiązania za-
kładów pracy, instytucji oraz
społeczeństwa. (Bur)



▲ Czytelniczka W. ze Świer-
czyny koło Drawskiego Mi-
na skarży się, że nie dostar-
czono jej prenumerowanych
gazet z 16 i 17 bm. Tłuma-
czenie poczty, że „gazety nie
nadesłano i że mają braki”
nie przekonuje Czytelniczki.
I słusznie.

▲ Zofia Ł. ze Szczepanko-
wa pow. Szamotuły za na-
szym pośrednictwem prosi o
zreorganizowanie przychodni
dentystycznej w Ostrogu,
tak by naprawdę stała się
czynna i chorzy nie musieli
jeździć do przychodni w Sz-
amotulach, w której nota bene
nie chcą ich leczyć, jako na-
leżących do innego rejonu.

Trzykrotne wyróżnienie Kijewa

Po raz trzeci z kolei wyróżnione zostało 230 hektarowe
gospodarstwo rolne w Kijewie, należące do Państwo-
wego Technikum Rolniczego w Środzie jako ośrodek dy-
daktyczny, doświadczalny i zarazem produkcyjny.

Zaszczytne zdobycie I miej-
sca wśród kilkuset gospo-
darstw szkolnych w kraju,
przyniosło załodze Kijewa i
kierownictwu szkoły sztandar
przechodni Ministerstwa Rol-
nictwa i CRZZ na własność.
Uroczystość związana z wrę-
czeniem sztandaru odbyła się
w tych dniach.

Czym się wyróżniło gospo-
darstwo, że załogę spotkał
taki zaszczyt?

Otóż mimo specjalnych za-

dań, wynikających z potrzeb
dydaktycznych szkoły, gospo-
darstwo wypracowało w 1963
roku 4 950 złotych czystego
zysku z hektara użytków rol-
nych. Łącznie zatem roczny
zysk gospodarstwa wyniósł
1 157 000 zł. Z tej sumy za-
łozie przypało 204 000 zł. w
formie funduszu zakładowe-
go. Na zysk złożyły się m. in.
takie osiągnięcia: zbiory cze-
rech głównych zbóż — 31,3
kwintali z hektara, ziemnia-
ków — 245 kwintali i bur-
aków cukrowych 312 kwintali.
Każda krowa dała w tym go-
spodarstwie w ub. roku 3 366
litrów mleka.

Dyrektorem średzkiego Tech-
nikum, które kształci 250 mło-
dych ludzi stacjonarnie oraz
430 korespondencyjnie, jest
mgr inż. Wiktor Bogusław-
ski, a kierownikiem gospo-
darstwa w Kijewie inż. Bo-
lesław Stępniewski. (kj)

Rozwój kin w pow. Kalisz

W powiecie kaliskim ist-
nieją kina stałe w Białzkach,
Opatówku, Zbiersku i Staw-
szynie. Ponadto w Koźminku,
Liskowie, Godzieszach, Dzier-
binie, Jastrzębnikach, znaj-
dują się półstałe kina.

W Opatówku jest kino pa-
noramiczne. Ostatnio wyświe-
tla się także filmy w nowym
Wielkim Domu Kultury w
Iwanowicach.

Kino Ruchome nr 19 w Ka-
liszu obsługuje 31 gromad w
powiecie kaliskim. (t)

W maju pierwsi goście

W maju br. wprowadzą się
do nowego hotelu „Merkury”
w Poznaniu pierwsi goście.
Obecnie prowadzi się w bu-
dynku prace wykończeniowe
w pokojach dla gości i w
innych pomieszczeniach (cen-
trali telefonicznej, kuchni,
pralni itp.). Wprawdzie sporo
jest jeszcze do zrobienia, za-
nim hotel otworzy swe po-
dwoje, jednak jak zapewnia
Dyrekcja Budowy Hotelu
„Merkury” wszystkie prace
mają być gotowe na czas, a
więc przed tegorocznymi Mię-
dzynarodowymi Targami Po-
znańskimi.



Lastrikarz — Stanisław Juchacz
szlifuje posadzkę w pomieszcze-
niu pralniczym.

Obecnie w pokojach na górnych
piętrach hotelu układa się po-
sadzki z płyt marmurowych. Po-
sadzki będą przykryte specja-
nym kolorowym tworzywem.

Fot (2) — K. Przychodźki

